

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 listopada 2013 roku pełnomocnik powoda Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. S. na rzecz powoda kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie pozwu pełnomocnik powoda wskazał, iż w dniu 7 listopada 2010 roku pozwany będąc w stanie nietrzeźwości kierując samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z nadjeżdżającym samochodem marki O. (...) o nr rej. (...), kierowanym przez K. Ż.. W wyniku powyższego zdarzenia K. Ż. doznał obrażeń ciała w postaci wielomiejscowego stłuczenia tkanek miękkich, licznych zranień skóry twarzy, złamania żeber i nosa, stłuczenia płuca lewego i śledziony. Pojazd kierowany przez powoda objęty był ubezpieczeniem OC w powodowym towarzystwie ubezpieczeń. Powód przyznał i wypłacił poszkodowanemu zadośćuczynienie w kwocie 20.000 zł. Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, powód domaga się zwrotu od kierującego pojazdem wypłaconego poszkodowanemu zadośćuczynienia wraz z odsetkami od dnia następnego po dniu wskazanym w wezwaniu do zapłaty jako termin uiszczenia należności.

Sąd Rejonowy w S.w sprawie o sygn. akt I Nc (...), nakazem zapłaty z dnia 29 listopada 2013 roku, nakazał pozwanemu zapłatę na rzecz powoda kwoty 20.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty.

Pozwany w sprzeciwie do powyższego nakazu z dnia 13 grudnia 2013 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. W uzasadnieniu pisma M. S. podniósł, iż zapłacił poszkodowanemu zadośćuczynienie w kwocie zasądzonej przez Sąd Rejonowy w S. w wyroku karnym, co w jego ocenie wyczerpywało przysługującą poszkodowanemu wierzytelność. W ocenie pozwanego ochrona ubezpieczeniowa obejmuje również sprawców szkody, dlatego też ubezpieczyciel powinien ponosić ciężar ekonomiczny naprawienia szkody, zaś wypłacenie przez niego świadczenia powoduje zmniejszenie lub wygaśnięcie odpowiedzialności sprawcy i nie może on domagać się zwrotu od sprawcy zdarzenia wypłaconego poszkodowanemu świadczenia. Ponadto pozwany wskazał, iż z uwagi na swoją sytuację finansową i rodzinną nie jest w stanie zapłacić powodowi dochodzonej kwoty.

W odpowiedzi na sprzeciw pozwanego pismem z dnia 22 stycznia 2014 roku powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko, wskazał, iż wyrokiem Sądu Rejonowego w S.w sprawie o sygn. akt II K (...) pozwany został zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 3.000,00 zł tytułem częściowego naprawienia szkody, przy czym obowiązek ten stanowił środek karny i nie pozbawiał poszkodowanego prawa wystąpienia z odpowiednim roszczeniem przeciwko sprawcy szkody. Podkreślił, iż zasadnym było – z uwagi na rozmiar doznanych przez K. Ż. obrażeń – przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 20.000,00 zł. Odnosząc się do spoczywającego na ubezpieczycielu ciężaru ekonomicznego naprawienia szkody powód wskazał, iż przysługuje mu roszczenie o zwrot wypłaconego odszkodowania m.in. od sprawcy, który pomimo spożywanego alkoholu prowadził samochód i doprowadził do powstania szkody.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

M. S.w dniu 7 listopada 2010 roku na drodze publicznej S.– K., umyślnie naruszając zasady bezpieczeństwa, będąc w stanie nietrzeźwości ((...)mg/dm<sup>3</sup> alkoholu w wydychanym powietrzu), kierując samochodem marki V. (...)o nr rej. (...)podczas jazdy na prostym odcinku drogi zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwka samochodem osobowym marki O. (...)o nr rej. (...), w wyniku czego K. Ż.doznał obrażeń ciała w postaci wielomiejscowego stłuczenia tkanek miękkich ciała, zwłaszcza w okolicach lewego stawu kolanowego i prawego stawu skokowego, klatki piersiowej po stronie lewej i twarzy z licznymi zranieniami skóry twarzy, złamania kości nosa, złamania żeber III i VI po stronie lewej, stłuczenia płuca lewego i dolnego bieguna śledziony, za co został

skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w S.z dnia 28 lutego 2011 roku. Sąd karny, na mocy art. 72 § 2 k.k., zobowiązał pozwanego do naprawienia części szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego kwoty 3.000,00 zł (akta sprawy Sądu Rejonowego w S.o sygn. II K (...)).

Pozwany posiadał aktualne na datę zdarzenia ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów w ubezpieczyciela (...) S.A. z siedzibą w W. (bezsporne). W dniu 30 marca 2011 roku K. Ż. wystąpił do ubezpieczyciela (...) S.A. z siedzibą w W. o wypłatę zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku powyższego wypadku (k. 11-12).

(...) S.A. decyzją z dnia 27 kwietnia 2011 roku przyznało K. Ż. zadośćuczynienie w wysokości 12.800 zł (k.67), decyzją z dnia 6 września 2011 roku dopłatę tytułem zadośćuczynienia w kwocie 3.200 zł (k. 68), a następnie decyzją z dnia 21 listopada 2011 roku kolejną dopłatę – w wysokości 4.000,00 zł. Łącznie tytułem zadośćuczynienia poszkodowany otrzymał od (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 20.000,00 zł (akta szkody, potwierdzenia przelewów k. 91 - 93).

W dniu 28 listopada 2012 roku (...) S.A. w W. wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 20.000,00 zł do dnia 11 grudnia 2012 roku tytułem naprawienia szkody wyrządzonej kolizją drogową z dnia 7 listopada 2010 roku (k. 70).

Powodowa spółka uchwałami Nadzwyczajnych Walnych Zgromadzeń (...) S.A. i Towarzystwa (...) przejęła spółkę (...) S.A. (odpis KRS nr (...) k. 6-7).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie w całości.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zgodnie zaś z dyspozycją art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ( Dz. U. z 2013.392 j.t. z poz. zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odpowiedzialność ubezpieczyciela, jak i obowiązek wypłaty odszkodowania lub zadośćuczynienia, są przy tym ściśle skorelowane z odpowiedzialnością ubezpieczonego, bowiem ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za szkodę tylko w takim zakresie, w jakim obciąża ona ubezpieczonego. Celem powyższych uregulowań nie jest przy tym zwolnienie sprawcy szkody od odpowiedzialności, lecz zapewnienie poszkodowanemu wynagrodzenia szkód w drodze przejścia zobowiązań odszkodowawczych ubezpieczającego przez ubezpieczyciela (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 listopada 2006 roku, sygn.. akt I ACa 509/06, LEX nr 298411).

Zgodnie z art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, m.in. w przypadku, gdy wyrządził on szkodę w stanie po użyciu alkoholu lub w stanie nietrzeźwości. Przepis ten wprowadza do systemu prawnego tzw. regres nietypowy, czyli roszczenie ubezpieczyciela, który może dochodzić zwrotu wypłaconego odszkodowania od osoby, której odpowiedzialność jest objęta ubezpieczeniem. W odróżnieniu od regresu typowego kierowanego do podmiotu stojącego poza stosunkiem ubezpieczenia, regres nietypowy skierowany jest do drugiej strony stosunku ubezpieczenia. Nieuzasadnione są więc twierdzenia pozwanego, iż fakt zawarcia przez niego umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej wyklucza możliwość dochodzenia przez ubezpieczyciela na podstawie art. art. 43 ust. 1 ww. ustawy zwrotu od sprawcy zdarzenia wypłaconego poszkodowanemu świadczenia.

W niniejszej sprawie strona pozwana nie kwestionowała okoliczności zdarzenia z dnia 7 listopada 2010 roku, w szczególności kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Zauważyć jednocześnie należy, iż stosownie do art. 11 k.p.c.

ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiązą Sąd w postępowaniu cywilnym. Prejudycjalność wyroku karnego oznacza więc, że Sąd rozpoznający sprawę cywilną przyjmuje ustalenia Sądu karnego w zakresie osoby sprawcy, przedmiotu przestępstwa oraz czynu przypisanego oskarżonemu (znajdujące się w sentencji wyroku) jako jeden z elementów podstawy faktycznej swego rozstrzygnięcia i pozbawiony jest możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie, w tym w szczególności ustaleń odmiennych niż przeniesione na podstawie tego wyroku z procesu karnego. Zasada ta ma przy tym charakter bezwzględnie obowiązujący.

Mając powyższe na uwadze Sąd, na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w S.z dnia 28 lutego 2011 roku o sygn. II K (...), ustalił iż M. S.w dniu 7 listopada 2010 roku na drodze publicznej S.– K., umyślnie naruszając zasady bezpieczeństwa, będąc w stanie nietrzeźwości ((...)mg/dm<sup>3</sup> alkoholu w wydychanym powietrzu), kierując samochodem marki V. (...)o nr rej. (...)doprowadził do zderzenia z samochodem osobowym marki O. (...)o nr rej. (...), w wyniku czego K. Ż.doznał obrażeń ciała naruszających prawidłowe funkcjonowanie organizmu na okres powyżej 7 dni, tj. za czyn z art. 177 § 2 w związku z art. 178 § 1 k.k. Tym samym pozwany swoim zachowaniem wypełnił dyspozycje art. 43 ust. 1 powołanej wyżej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Okoliczności zdarzenia, a w szczególności fakt wyrządzenia przez pozwanego, ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej u strony powodowej, powstania szkody na osobie z winy pozwanego kierującego pojazdem w stanie nietrzeźwości, przy jednoczesnym braku okoliczności zwalniających go od odpowiedzialności (art. 425 k.c.), powodowały, że strona powodowa miała pełne prawo, co do zasady, dochodzić od pozwanego zwrotu wypłaconego zadośćuczynienia.

Kwestią sporną była przy tym wysokość wierzytelności pierwotnej, a więc przysługującego K. Ż. z tytułu zdarzenia z dnia 7 listopada 2010 roku zadośćuczynienia.

Stosownie do art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Krzywda, której naprawienia można domagać się na podstawie art. 445 k.c. stanowi niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych, wywołany m.in. uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Uszczerbki te mogą polegać na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach bezpośrednio związanych ze stanem zdrowia, ale też z jego dalszymi następstwami m.in. w postaci odczuwalnego dyskomfortu w mobilności, czy poczuciu nieprzydatności społecznej. Pojęcie „sumy odpowiedniej” ma wprawdzie charakter niedookreślony ustawowo, ale przy jej wymiarze należy brać pod uwagę funkcję kompensacyjną tego świadczenia, która sprowadza się w swej istocie do pieniężnej rekompensaty za cierpienia fizyczne i psychiczne. Nie może ona stanowić zapłaty symbolicznej, ani wygórowanej. Musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1973 roku, sygn. akt I CR 55/73), ale też nie może być nadmierna i wygórowana w stosunku do doznanego krzywdy i powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2001 roku, sygn. akt III CKN 427/00).

Na okoliczność powstałej w wyniku zdarzenia z dnia 7 listopada 2011 roku szkody, doznanego przez poszkodowanego uszczerbku na zdrowiu i jego aktualnego stanu zdrowia, a także przyczyn kolizji, Sąd dopuścił dowód z zeznań świadka K. Ż..

Niewątpliwym w niniejszej sprawie jest, iż poszkodowany doznał w związku z wypadkiem licznych cierpień zarówno fizycznych, jak i psychicznych. Z jego zeznań wynika, iż bezpośrednio po zdarzeniu był w szoku, odczuwał jedynie silny ból głowy, miał zakrwawioną twarz. Po uderzeniu wyszedł z pojazdu, przeszedł dookoła samochodu, usiadł na miejscu pasażera, a następnie stracił przytomność. W wyniku zderzenia doznał licznych urazów - miał zerwane więzadła krzyżowe, przesunięte kolano, skręcony staw skokowy prawy, złamane dwa żebra, krwiak śledziony, złamanie otwarte nosa, naderwane ucho, pocięte ręce i twarz. Wskazał, iż w jego ocenie proces leczenia był długotrwały. Był hospitalizowany przez okres 9 dni. Z uwagi na stłuczenie śledziony zachodziło ryzyko jej rozerwania i przeprowadzenia operacji chirurgicznej. Ponadto świadek leczył się w poradni szczękowo- twarzowej na Uniwersytecie Klinicznym w

B., u neurologa na ul. (...) w szpitalu MSWiA w B., u psychiatry w szpitalu MSWiA w B., u laryngologa na ul. (...) w B., u ortopedy na ul. (...) w B., w Poradni Sportowej na ul. (...) w B.. Wskazał, iż był na ponad 60 zabiegach refundowanych przez NFZ, a ponadto leczył się prywatnie. Na zwolnieniu lekarskim pozostawał przez okres 5 miesięcy. Po wypadku nie wymagał opieki osób trzecich. Przez okres około 1 roku i 6 miesięcy miał problemy z oddychaniem z uwagi na upośledzoną drożność nosową po prawej stronie. Po tym czasie przeszedł operację nosa.

W związku z uszkodzonym stawem kolanowym na nogę założony został stabilizator, poszkodowany poruszał się o kulach. K. Ż. wskazał jednocześnie, iż nadal odczuwa problemy związane z urazem stawu kolanowego, w szczególności podczas jazdy samochodem. Podkreślił przy tym, iż jako funkcjonariusz policji zmuszony jest wiele godzin spędzać w samochodzie. Od października zmienił stanowisko pracy na lepsze - przez 9 lat pracował w wydziale interwencji, obecnie pracuje w (...) w B. w Wydziale Konwojowym. Uszczerbek na zdrowiu z uwagi na uraz z dnia 7 listopada 2010 roku został określony łącznie na 25%. Świadek wskazał ponadto, iż w ostatnim czasie wykryto u niego naczyniaka, przypuszcza, iż może on mieć związek z doznanym urazem.

K. Ż. wskazał ponadto, iż otrzymał zadośćuczynienie od ubezpieczyciela pozwanego oraz kwotę 3.000,00 złotych od pozwanego – z uwagi na orzeczenie Sądu karnego.

Na okoliczność rozmiaru doznanych przez K. Ż. urazów, leczenia, ich następstw, ograniczeń związanych z doznanymi urazami oraz czasookresu ich trwania, powstałego w ich wyniku uszczerbku na zdrowiu i jego procentowej wysokości, a także aktualnego stanu zdrowia poszkodowanego Sąd dopuścił dowód z opinii zespołu biegłych lekarzy sądowych z zakresu neurologii, ortopedii i traumatologii H. B. i C. K. (k. 139 – 150), opinii biegłego lekarza z zakresu chirurgii ogólnej J. S. (k. 182 - 189) oraz opinii biegłego lekarza sądowego z zakresu otolaryngologii M. M. (k. 227 – 232).

W oparciu o zebrany wywiad, akta sprawy i dokumentację medyczną oraz przeprowadzone badania biegli wskazali, iż w wyniku zdarzenia z dnia 7 listopada 2010 roku K. Ż. doznał urazu uogólnionego z licznymi ranami tłuczonymi twarzy prawej dłoni i twarzy (lewej okolicy czołowej i czołowo – skroniowej prawej okolicy czołowej, nasady nosa, za lewą małżowiną uszną w jej części górnej), licznych drobnych ran (otarć naskórka) w obrębie szyi i ramienia lewego, złamania kości nosa oraz przegrody nosowej z obturacją prawego przewodu nosowego, złamania III i VI żebra po stronie lewej, stłuczenia dolnego bieguna śledziony, stłuczenia lewego stawu kolanowego i prawego stawu skokowego.

W związku z doznanymi obrażeniami ciała poszkodowany zmuszony był do kontynuacji leczenia szpitalnego w warunkach ambulatoryjnych, w tym do leczenia fizjoterapeutycznego. Liczne rany w obrębie twarzoczaszki (w tym skóry bocznej lewej ściany nosa i rany w lewej okolicy czołowo - skroniowej) wymagały zszycia chirurgicznego, zaś ich następstwem są blizny w okolicy czołowo – skroniowej lewej, w okolicy łuku brwiowego lewego i nasady nosa. Obrzęki okolicy nosa, otarcia skóry okolicy rynienki nosa, rany i zasinienia skóry okolic bocznej lewej ściany nosa oraz okolic skroniowej lewej utrzymywały się około 3 tygodni. Upośledzenie drożności nosowej po stronie prawej trwało od dnia urazu do końca maja 2012 roku. Złamanie nosa wymagało operacyjnej repozycji tj. septoplastyki, przy czym zabiegu tego dokonano w znieczuleniu ogólnym dopiero w maju 2012 roku. Z powodu urazu kolana i stawu skokowego poszkodowany zmuszony był do stosowania stabilizatora, stosowania leków wpływających na regenerację chrząstki stawowej oraz kilkukrotnego leczenia fizjoterapeutycznego. Dysfunkcja stawów skroniowo – żuchwowych, która wystąpiła po wypadku – polegała na utrudnionym otwieraniu ust i wymagała leczenia w Poradni Chirurgii Szcękowej. Biegli podkreślili jednocześnie, iż obecność naczyniaka żylnego w okolicy czołowej mózgu nie ma związku z doznanymi urazami – jest to malformacja naczyniowa istniejąca od urodzenia.

Następstwem doznanych urazów były dolegliwości bólowe głowy, szyi, klatki piersiowej, stawu kolanowego lewego i stawu skokowego prawego, przy czym bólowi tym towarzyszyły nudności i zawroty głowy. Poszkodowany przez długi czas odczuwał trudności w zasypianiu, przez wiele miesięcy przyjmował leki przeciwbólowe, a także przeciw zawrotom głowy, nasenne i uspokajające, przez prawie 5 miesięcy przebywał na zwolnieniu lekarskim. Biegły z zakresu chirurgii podkreślił, iż w okresie 2-3 tygodni bezpośrednio po urazie bóle po złamaniu żeber są szczególnie dotkliwe i wymagają stosowania leków przeciwbólowych, zaś w miarę upływu czasu dolegliwości te stopniowo ulegają zmniejszeniu -

całkowicie ustępując dopiero po około 2 - 3 miesiącach. U poszkodowanego kliniczne złamanie żeber uległo wygojeniu bez następstw autonomicznych i czynnościowych.

Biegli wskazali, iż z uwagi na znaczne uszkodzenie powłok czaszki, rozległe, ściągające blizny poszkodowany doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%, z uwagi na przewlekłe dolegliwości bólowe stawu kolanowego lewego w wysokości 2 %, w wyniku złamania III i VI żebra długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 4 %, zaś wskutek złamania kości nosa ze złamaniem przegrody nosowej z zaburzeniem funkcji oddychania przez nos – w wysokości 10 %. W ocenie biegłych przebyte stłuczenie stawu skokowego prawego, stłuczenie płuca lewego, stłuczenie śledziony nie spowodowało trwałych i długotrwałych następstw.

Obecnie badany jest osoba sprawną i samodzielną. Złamane żebra, stłuczenie bieguna śledziony i stłuczenie płuca lewego uległy wygojeniu bez interwencji chirurgicznej, zaś poszkodowany nie wskazuje na żadne dolegliwości z zakresu klatki piersiowej i jamy brzusznej, ani na obniżoną tolerancję wysiłku z tego powodu, nie utrudniają badanemu wykonywania czynności życia codziennego oraz czynności i obowiązków wynikających z wykonywanego zawodu.. Nos i przegroda nosowa obecnie są proste, nie występują zaburzenia oddychania, zaś zgłaszane przez poszkodowanego dolegliwości związane z nawracającym zapaleniem zatok obocznych nosa nie mają związku przyczynowego z przebyłym urazem.

Pozostałością ran twarzoczaszki są zmiany bliznowate, z największą – bardzo widoczną i istotną z punktu widzenia estetycznego - w lewej okolicy czołowo – skroniowej. Ponadto K. Ż. nadal odczuwa okresowe krótkotrwałe kłucie w lewej okolicy skroniowej, pojawiające się raz na kilka dni. Odczuwa również dolegliwości lewego stawu kolanowego podczas wysiłku fizycznego lub dłuższej jazdy samochodem.

W ocenie Sądu sporządzone przez biegłych sądowych opinie są jasne, rzeczowe i pełne. Za uznaniem ich za spełniające powyższe cechy przemawia fakt, iż biegli odpowiedzieli na wszystkie pytania zadane przez Sąd w sposób wyczerpujący, logiczny i spójny. Przedstawione przez nich wyjaśnienia, dokonane w oparciu zarówno o badanie podmiotowe - przedmiotowe poszkodowanego, jak i załączoną dokumentację medyczną, są miarodajne dla dokonania ustaleń potrzebnych do rozstrzygnięcia sporu. Wnioski z opinii sporządzonych przez biegłych sądowych opinii pokrywają się również z zeznaniami powołanego w sprawie świadka. Biegli posiadali przy tym fachową wiedzę oraz długoletnią praktykę zawodową w przedmiocie objętym treścią opinii. Zauważyć jednocześnie należy, iż żadna ze stron sporu nie kwestionowała powyższych opinii, co dodatkowo przemawia za uznaniem ich za wiarygodny materiał dowodowy.

Okoliczności sprawy wskazują, że wyłaconą K. Ż. przez powoda kwota 20 000 złotych tytułem zadośćuczynienia – przy uwzględnieniu uiszczonej przez pozwanego kwoty 3.000,00 zł tytułem częściowego naprawienia szkody - jest kwotą adekwatną w stosunku do krzywdy, jakiej poszkodowany doznał wskutek zdarzenia z dnia 7 listopada 2010 roku. Zauważyć bowiem należy, iż spowodowany przez pozwanego wypadek skutkował znacznymi obrażeniami ciała poszkodowanego, koniecznością długotrwałego leczenia, w tym fizjoterapii, koniecznością wykonania operacji w znieczuleniu ogólnym (septoplastyki), silnymi dolegliwościami bólowymi przez cały okres rekonwalescencji ze szczególnym nasileniem w ciągu 3 tygodni następujących bezpośrednio po wypadku. Skutki uszkodzenia ciała w postaci okresowych dolegliwości bólowych są przy tym odczuwane przez poszkodowanego do dnia dzisiejszego, co utrudnia poszkodowanemu wykonywanie obowiązków zawodowych i łączyło się z koniecznością zmiany wydziału. K. Ż. uległ wypadkowi w wieku 27 lat, a więc jako osoba młoda, w pełni sprawna fizycznie, w żaden sposób nieograniczana w czynnościach życiowych. Fakt ten Sąd poczytał za okoliczność wpływającą na podwyższenie zadośćuczynienia, gdyż trwałe, nieodwracalne skutki wypadku będzie potencjalnie odczuwał przez dalsze kilkadziesiąt lat swojego życia. Na ustalenie wysokości zadośćuczynienia miał wpływ także fakt, iż z pewnością dyskomfortem dla poszkodowanego jest też widoczna i szpecąca blizna twarzy. Sąd wziął pod uwagę także pogorszenia sfery emocjonalnej poszkodowanego, o czym świadczyły problemy ze snem i konieczność zażywania leków uspokajających i nasennych. Jednocześnie nic nie wskazuje na przyczynienie się poszkodowanego do zaistnienia zdarzenia z dnia 7 listopada 2010 roku.

Powód – przedstawiając potwierdzenia dokonanych na rzecz K. Ż. przelewów bankowych – w sposób prawidłowy wykazał fakt wypłacenia przez ubezpieczyciela świadczenia w wysokości 20.000,00 zł na rzecz poszkodowanego.

Podnoszony przez pozwanego zarzut naruszenia zasad współżycia społecznego Sąd uznał za niezasadny w realiach niniejszej sprawy. W ocenie Sądu pozwany nie udowodnił, iż jego sytuacja jest szczególna i zasługująca na ochronę. W szczególności pozwanego od odpowiedzialności, zwłaszcza wynikłej z zachowania niedozwolonego, jakim jest prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości, nie może zwalniać sam fakt pozostawania w trudnej sytuacji materialnej. Ponadto M. S. nie może się powoływać na naruszenie przez powoda zasad współżycia społecznego, skoro sam je naruszył zachowując się w sposób powszechnie nieakceptowany, a wręcz naganny. Stosownie do ugruntowanej w orzecznictwie zasady tzw. „czystych rąk” na naruszenie zasad współżycia społecznego nie może się powoływać się osoba, która sama zasady te narusza. W ocenie Sądu dotyczy to także wyjątkowo niemoralnego zachowania kierowcy, który prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości, co skutkowało spowodowaniem przez niego wypadku drogowego, a w konsekwencji poważne naruszenie czynności ciała poszkodowanego. W takiej jednak sytuacji to nałożenie na ubezpieczyciela ekonomicznego obowiązku poniesienia szkody stałoby w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, przy czym jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odorki ustawowe. Obowiązek zwrotu świadczenia wypłaconego z ubezpieczenia OC ma charakter bezterminowy, wobec czego w niniejszej sprawie zastosowanie będzie miał przepis art. 455 k.c., zgodnie z którym w przypadku, gdy termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W niniejszej sprawie pismem z dnia 23 listopada 2012 roku (...) S.A. w W. wezwała pozwanego do zapłaty dochodzonej pozwem kwoty do dnia 11 grudnia 2012 roku. W wyznaczonym terminie pozwany nie zwrócił żądanej kwoty. M. S. pozostawał więc w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia od dnia 12 grudnia 2012 roku i od tej daty należało zasądzić odsetki ustawowe.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie II sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Na powyższe składała się uiszczona przez powoda opłata od pozwu w wysokości 1.000,00 zł, koszty poniesione z uwagi na konieczność sporządzenia opinii biegłych sądowych w łącznej kwocie 1.600 zł (powód uiszczył zaliczki na poczet opinii w kwotach 800 zł, 500 zł i 300 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł. Koszty zastępstwa procesowego ustalono na podstawie § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 490).

Biorąc pod uwagę sytuację majątkową pozwanego Sąd w oparciu o art. 102 k.p.c. oraz art. 113 ust. 4 u.o.k.s.c. odstąpił od obciążenia go kosztami sądowymi w łącznej kwocie 1.100,00 zł, tj. w postaci nieuiszczonych przez niego zaliczek na poczet wydatków w sprawie, od uiszczenia których został zwolniony postanowieniami z dnia 3 lutego 2014 roku i z dnia 3 czerwca 2014 roku.

Na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 z późn. zm.) w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w S., kwotę 776, 90 tytułem pozostałych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa kosztów sądowych.